

Jaskinia

PtakY

Wiem że zaraz ty lub ja to powiem
Proszę połóż swoją dłoń na mojej
Tak niewiele możemy sobie dać
Niewiele by ukoić strach
Często biegniemy prosto w ogień
Trochę z niepokojem

Lecz miłość wie gdy żyje w niej jakich znaków trzymać się
Gdy błędzę więc ufam jej

Refren:

I cudnie mi w ramionach twych w bliskości schowany
W miłości gdzie jesteś w jaskinie jej zabrany
Tak dobrze mi w ramionach twych w bliskości schowany
W jaskini miłości przed światem schowany

Dokąd biegną głodne nasze dłonie
Zamieniając krople uczuć w wielkie morze
To wszystko co mogę tobie dać
Czy to jest dużo w oczach swych masz
Od lat w tym biegu ku sobie z cichym niepokojem

Nie mamy nic w bezkresie nic oprócz jaskiń naszych ciał
Szukamy w nich schronienia

Refren:

I cudnie mi w ramionach twych w bliskości schowany
W miłości gdzie jesteś w jaskinie jej zabrany
Tak dobrze mi w ramionach twych w bliskości schowany
W jaskini miłości przed światem schowany

I cudnie mi w ramionach twych w bliskości tak schowany
W miłości gdzie jesteś w jaskinie zabrany
Kiedy co rano przy tobie budzę się do szczęścia blisko mi
Kiedy co rano przy tobie budzę się do szczęścia blisko mi
Kiedy co rano przy tobie budzę się w jaskini bliskości